



Cieplice — Zdrój posiadają piękny kościół barokowy (Fot. M. Osiański)

12 lipca 1947 r.

Tragikomedia Konferencji Paryskiej

Polska odpowiedź 9 państw europejskich nie bierze udziału w jej pracach

Polska odpowiedziała Rządom Francji i Anglii w sprawie ponownej narady paryskiej nad planem Marshalla tak, jak odpowiedzieć musiała w interesie własnym europejskim i światowym. Angażowanie się jednostronne w przyjmowanie pomocy dolarowej na podstawie wiary w dobrą wolę i zdolność wykonawczą ministra Marshalla oraz zgodnie z dyktandem francusko-brytyjskim ram tej pomocy, lecz bez ustalenia czy, kiedy i pod rygorem jakich zobowiązań ta zagadkowa pomoc USA ma być udzielona, — równałby się, jak słusznie podkreśla nota polska, zaprzeczeniem zasad Karty Atlantycznej, podstawy stawy statutu ONZ. Pominęto ją, jako maszynę organizacyjną zbyt skomplikowaną i powolnie działającą. Przypuścimy na chwilę, że głosna oferta Marshalla wymaga utworzenia doraźnie odpowiedniego gremium europejskiego, ale chyba nie dlatego, by stać się miało pomostem do odbudowy — przede wszystkim i ponad wszystko — przemysłu niemieckiego, oczka w głowie Marshalla i jego najnowszego złego ducha — Hoovera. Poszczególne państwa europejskie mogą, a nawet muszą, przenieść część swej władzy suwerennej — delegacyjnie — na ONZ, jako na wspólną na równouprawnieniu opartą podstawę rozstrzygnięcia spraw politycznych i gospodarczych o znaczeniu światowym. Ale nikt poza ONZ z tego prawa korzystać nie może i dyktanda grup poszczególnych mocarstw, niewątpliwie szkodzą idej nieodzownej solidarności aliantów w wyszukiwaniu dróg i sposobów celowego zaleczenia ran powojennych — viribus unitis.

Druga konferencja w sprawie planu Marshalla zbiera się w Paryżu dnia 12 lipca w z góry zniekształconym co do formy i treści składzie. Najbardziej poszkodowanych przez II-gą wojnę światową państw Europy Środkowej i Wschodniej na niej nie będzie. Świat skandynawski — to raczej tylko obserwator dla zaznajomienia się z dalszym biegiem „apodyktycznych” w tym względzie wskazań francusko-brytyjskiej dyrektywy. Szwajcaria zastrzegła się z góry, że nie będzie brała udziału w rozważaniu zagadnień natury politycznej, związanych jednak z niuniknieniem z swoistą ekonomiką pomocy, Włochy i Austria to „ex-osiwi” petenci o kredyty, a Belgia i Holandia dają sobie dobrze radę z odbudową powojenną — bez amerykańskiego dyktanda i na pierwszym planie pomocy w ogóle figurować nie powinny.

Ale min. Bevin wierzy w dobrą wolę swego amerykańskiego kolegi, że dolary będą do dyspozycji — przede wszystkim Wielkiej Brytanii, która do roku 1950 nie może być współorganizatorem europejskiej pomocy, gdyż na razie sama jej potrzebuje. I tak jest istotnie. Tyko dlatego ten fakt stanowiąc niespodziankę „planu” w oczach bawiącego obecnie w Europie, w Genewie i Londynie, podsekretarza stanu USA Clayтона? Zanim zaczęła się druga konferencja — już się zarysowała sama podstawa „planu”, jakby anglo-francuskiego wkładu w pomoc amerykańską dla poddźwignięcia Europy... Zachodniej. Szyldo wyłazi z worka rzekomej pomocy dla całej Europy, wcześniej, niż ten tajemniczy worek zdołano ułożyć na stole konferencyjnym.

STANISŁAW BARYCZ.

PARYŻ (PAP). W sobotę rozpoczyna się w ministerstwie spraw zagranicznych na Quai d'Orsay obrady delegatów 16 państw europejskich nad brytyjsko-francuskim planem dla Europy. Oprócz delegatów państw zapraszających Wielkiej Brytanii i Francji — w obradach weznają udział przedstawiciele Austrii, Belgii, Danii, Grecji, Irlandii, Islandii, Włoch, Luksemburgu, Holandii, Norwegii, Portugalii, Szwecji, Szwajcarii, i Turcji.

9 państw odmówiło udziału w obradach są to: Związek Radziecki, Czechosłowacja, Jugosławia, Polska, Bułgaria, Rumunia, Węgry, Finlandia i Albania. Hiszpania frankistowska i Niemcy nie zostały zaproszone.

Jednakże strefy zachodnie Niemiec będą reprezentowane przez przedstawicieli władz okupacyjnych. Oprócz ministrów Bevin i Bidault w obradach konferencji wezmą udział ministrowie spraw zagranicznych 6 państw: Belgii — minister Spak, Irlandii — min. Lemass, Włoch — min. Storza, Luksemburgu — min. Besh, Holandii — min. van Betselaer i Portugalii — min. Cairo da Nata.

Kłamstwa propagandy brytyjskiej

USA dążą do narzucenia swej hegemonii gospodarczej i politycznej krajom europejskim

MOSKWA (PAP). Nawiązując do odmowy Polski, Czechosłowacji, Jugosławii, Rumunii, Węgier, Finlandii i Albanii wzięcia udziału w konferencji paryskiej „Prawda” i inne dzienniki moskiewskie piętnują kampanie propagandy brytyjskiej, zmierzającej do wywarcia nacisku na kraje demokratyczne, w celu zmuszenia ich do zmiany stanowiska wobec narad paryskich.

„Londyńscy adwokaci giełdy nowojorskiej — pisze „Prawda” — robia wszystko co leży w ich mocy, by wmówić krajom europejskim, że jakoby nie mogą one istnieć bez pomocy Stanów Zjednoczonych, tj. bez wiedzy amerykańskiej opieki”. „Lzwiestia” w przeglądzie międzynarodowym również piętnują radio londyńskie oraz dzienniki brytyjskie, które usiłują zastraszyć kraje europejskie widmem trudności gospodarczych, a nawet katastrof w wypadku, gdyby się nie podporządkowały amerykańskiemu planom „pomocy”. „Lzwiestia” przytaczają trzeźwy głos dziennikarza amerykańskiego Fawles'a, który w czasopiśmie „Nation” stwierdza, że Stan Zjednoczone popełniają poważny błąd sądząc że kraje nowej demokracji ludowej będą chciały zmienić swa politykę gospodarczą w zamian za dolary. Gawles pisze, że odbudowa Europy wschodniej bez pomocy amerykańskiej będzie być może — sprawą trudną, jednakże odbudowa ta jest już w stadium realizacji, mimo pesymistycznych przewidywań pewnych dyplomatów i ekonomistów amerykańskich.

Kto będzie następcą Eisenhowera? Na razie nominacja zastępcy szefa sztabu

NOWY JORK, 11. 7. (PAP). — W związku z rezygnacją gen. Eisenhowera, który z dniem 1 września obejmie stanowisko rektora uniwersytetu kolumbijskiego w armii amerykańskiej dokonano szeregu zmian. Najważniejszą z nich jest nominacja na stanowisko zastępcy szefa sztabu generalnego gen. dywizji Lawtona Collinsa, dotychczasowego

Dwulicowa gra dyplomacji z Wall Street

Plan odbudowy nie rozróżnia między państwami napastniczymi, a państwami które uległy agresji

PARYŻ, 11. 7. (PAP). Gaullistowski „Combat” rozważając propozycję amerykańską pomocy Europie, zwraca uwagę na polityczne przesłanki planu Marshalla, szczególnie jeśli chodzi o zagadnienie niemieckie, podniesienie do poziomu produkcji przemysłu niemieckiego i włączenie gospodarki niemieckiej do systemu europejskiego.

Dziennik zaznacza, że w końcowym stadium „Pomoc amerykańska zostanie uzależniona od gwarancji stabilizacji politycznej i gospodarczej poszczególnych krajów”.

„Franc Tireur” w artykule p. t. „Podwójna gra Marshalla” pisze: „Stany Zjednoczone odrzucają plan

zbiorowej odbudowy Europy”. Zachowują one dla siebie prawo oznaczenia, którym państwom udzielią pomocy, a którym odmówią. — Taką jest prawdziwa intencja dyplomacji amerykańskiej.

„Humanite” zapytuje ironicznie, czy rozbudowa przemysłu niemieckiego i w konsekwencji zwiększenie możliwości agresji będzie błogosławieństwem dla Francji, „Odbudowa” całej Europy — pisze dalej dziennik — następuje bez rozróżnienia między państwami napastniczymi, a państwami, które uległy agresji. Dziennik cytuje za „New Chronicle” wiadomość, że fabryki Ruhry, przewidziane w planie odszkodowań, zosta-

na oddane w ręce niemieckie. Bevin stosuje w swej polityce niemieckiej to, co odpowiada zamiarom Marshalla. Węcej mu zależy na odbudowie kraju, który stał się przyczyną wszystkich nieszczęść, niż na odbudowie narodów zniszczonych przez wojnę i terror faszystowski. Sprawy odszkodowań porusza również „Le Soir”, oburzając się na cynizm, z jakim dano Francji do zrozumienia, że musi zrezygnować z odszkodowań, jeśli chce otrzymać dolary Marshalla Nawiązując do odmowy Polski i przypominając układy handlowe, zawarte ostatnio przez nią ze Związkiem Radzieckim, Anglią i Czechosłowacją, dziennik pisze: „Jest to przykład kraju, który liczy przede wszystkim na siebie, który bez uszczerbku dla swej niezależności rozwija systematycznie swój handel zagraniczny. Przykład ten powinien zmusić do zastanowienia się państwa, które liczą wyłącznie na pomoc amerykańską, nawet za cenę swej niezależności”.

Zbiory w Stanach Zjednoczonych

WASZYNGTON, 11. 7. (API). Departament rolnictwa USA wydał dziś komunikat, z którego wynika, że tegoroczne zbiory w Stanach Zjednoczonych, będą więcej niż zadowalające. Spodziewany jest zbiór 1,436 milionów buszli pszenicy, 75,400,000 buszli ryżu. Oczekuje się zbioru 25 milionów buszli żyta. Produkcja cukru wzrośnie prawdopodobnie o 20 proc.

Plany bomby atomowej

znalezione zostały u... 2 sierżantów amerykańskich którzy je skradli na... pamiątkę

WASZYNGTON, 11. 7. (API). — Sprawa tajemniczego zniknięcia pianów bomby atomowej z zakładów w Ridge w stanie Tennessee została rozwiązana w najbardziej nieoczekiwany sposób, gdy przewodniczący senackiej komisji energii atomowej, senator Hickenkooper podał do wiadomości, że plany zostały znalezione u... 2 sierżantów amerykańskich, którzy są znanymi „myśliwymi” pamiątek. Plany bomby atomowej ukradli także na... pamiątkę.

7-ma rocznica batalii powietrznej o W. Brytanię

LONDYN (PAP). W siódma rocznicę t. zw. „Batalii powietrznej o W. Brytanię” król Jerzy VI dokonał odsłonięcia kaplicy poświęconej pamięci poległych w walkach powietrznych lotników brytyjskich i sojusznicznych. Na uroczystość, która odbyła się w opactwie Westminster,

przybyła rodzina królewska, przedstawiciele rządu brytyjskiego, reprezentacji państw sprzymierzonych — raz wdowy, sieroty i krewni poległych lotników. W uroczystościach wzięła również udział przedstawiciel ambasady R. P. w Londynie oraz 2 delegatki z Polski, reprezentujące wdowy i sieroty po lotnikach polskich, poległych w walce o W. Brytanię. Na wschodniej ścianie kaplicy znajduje się witraż przedstawiający sztandar narodowy, które uczestniczyły w walce o W. Brytanię oraz oznaki poszczególnych eskadr lotniczych. Wśród oznak tych widnieją również godła 302 i 303 dywizjonu lotniczego. Na progu kaplicy spoczywa pergaminowa księga, w której wpisane są nazwiska wszystkich lotników, poległych w walce powietrznej o W. Brytanię. W księdze tej wpisane są nazwiska 305 poległych lotników polskich.

Nowe wybory na Węgrzech

BUDAPESZT, 11. 7. (API). Na węgierskiej konferencji międzypartyjnej uchwalono, że nowe wybory odbędą się 60 dni po opublikowaniu nowej ordynacji wyborczej. Zdecydowano że dla wyboru 1-go deputowanego potrzeba 14.000 głosów.

Dr. Evatt w Japonii

SYDNEY, 11. 7. (API). Australijski minister spraw zagranicznych, dr Evatt, opuścił dziś Australię na pokładzie „Kamimbla”, udając się do Japonii. Dr Evatt przeprowadzi rozmowy z Mac Arthur'em w sprawie traktatu pokojowego z Japonią.

Burze we Włoszech

RZYM, 11. 7. (API). Burze, które przesyły nad Piemontem, spowodowały szkody obliczone na kilka miliardów lirów. Woda i błoto zalały 3 fabryki, uniemożliwiając pracę 10.000 robotników.

Udział w odbudowie Warszawy

PRAGA (PAP). Międzynarodowy związek studentów w Pradze wysłał około 15 sierpnia r.b. do Polski międzynarodową „brigade studencką”, która przez miesiąc będzie pracowała nad odbudową Warszawy. W brigadzie tej weźmie udział około 200 akademików z różnych państw Europy.

